

Jedno widzenie — elawalczak

Od autora: Elżbieta Walczak wiersz z tomiku "Jestem pozytywną bakterią"

Jedno widzenie

pozwolono ci się w końcu ogolić?

twój zarost podkreślał kości policzkowe.

będziesz bledszy i mizerniejszy. opuszczony.

bardziej niż kiedykolwiek.

ktoś cię poinformował o tym

co się wydarzyło w naszej rodzinie?

Jasiek nauczył się pisać i czytać. jednocześnie.

będziesz zdruzgotany dojrzałością syna.

sposobem bycia i blaskiem władzy.

nie jesteś zbyt dobrze zorientowany.

że postarzało się miasto i przybrało

nieokreślone barwy. skryło się na końcu świata.

nikt się nie przyzna otwarcie kto zmacił spokój tych dni.

włożyli do czapek miliony karteczek z nazwiskami.

poniedziałkowa poczta przyniosła rozkaz. oficjalny.

to co promieniuje z twojej postaci

oznacza koniec widzenia i rozmowy.

przegryzam wargi żeby nie wybuchnąć płaczem.

przemijanie naszych uczuć przeczuwałam już dawno

jakimś nieokreślonym znakiem. unikałam zasadzek.

odstąpię ci łóżko byś mógł wypocić gorączkę.

ta sztuczna śmierć zostawi sprawy nierozwiązane.

skaże nas na sto lat samotności.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

elawalczak, dodano 14.06.2020 09:25

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.